



# RACJE GMINNE

- GOLASOWICE
- JARZĄBKOWICE
- KRZYŻOWICE
- PAWŁOWICE
- PIELGRZYMOWICE
- PNIÓWEK
- WARSZOWICE

PAWŁOWICE

XI rok wydawnictwa

Nr 17 (244) 01-15.09.2004r.

ISSN 1640-8071

Cena: 1,50 zł (w tym 7% Vat)

www.pawlowice.pl, www.gokpawlowice.hg.pl



## KRZYWA CIĄGLE IDZIE W GÓRĘ

STR. 2

## ZBIÓRKA ODPADÓW

STR. 2

## BĘDZIE RONDO

STR. 3

## To jest hip-hop

Rymujący muzycy, malarze graffiti, tance-  
rze breakdance, didżeje i miłośnicy hip-hopu  
- do nich należał sobotni wieczór. Było gwarno,  
kolorowo i ... rytmicznie.

czytaj str. 7

## ZMARŁ LEON WAŃCZURA PUSTE MIEJSCE

STR. 5

## ZAPRASZAMY NA DOŻYNKI GMINNE

STR. 5

## ZA ZASŁUGI DLA GMINY

STR. 7



Inauguracja roku szkolnego 2004/2005 odbyła się w rozbudo-  
wanej i zmodernizowanej szkole w Golasowicach.

## Zanim zabrzmie szkolny dzwonek

czytaj str. 3

Rozmowa z Franciszkiem Dziendzielem - przewodniczącym Rady Gminy Pawłowice i radnym od 1990 r.

## Krzywa ciągle idzie w górę

Pierwsze wolne wybory parlamentarne w powojennej Polsce odbyły się 4 czerwca 1989r. Tę datę uważa się za moment przełomowy w naszej historii. Zmiana systemu polityczno-gospodarczego pociągnęła za sobą szereg przeobrażeń, nie tylko o zasięgu ogólnokrajowym, ale i lokalnym. W maju 1990 r. w całym kraju odbyły się wybory do władz samorządowych, ale samorządności trzeba było się nauczyć.

**Beata Cyganek: Przez 14 lat, nieprzerwanie jest Pan związany z działalnością sa-**

**ilości głosów i w zasadzie to skłaniało mnie do tego, żeby dalej uczestniczyć w życiu samorządowym. Poza tym praca w samorządzie to moje hobby. Za 10 lat na pewno dalej będę interesował się gminą i jej rozwojem.**

**BC: Jakie nastroje panowały w Pawłowicach zaraz po przełomie? Co ludzie myśleli o zmianie? Czy czuło się atmosferę "budowania nowej Polski"?**

**FDz: W naszej gminie tego elementu specjalnie się nie odczuwało. Nie było jakiś nagonek politycznych. Raczej skupiliśmy się na przekształcaniach, dostosowaniu gminy do nowych realiów gospodarczych. Nie można też powiedzieć, że wszystko zaczęło się dopiero po roku 1990. Rada Gminy miała swoje sukcesy w latach 70. i 80. i tego nie można przekreślić. Panował wprawdzie system nakazowo-rozdzielczy i realizowano tylko tyle zadań, ile otrzymywano pieniędzy. Ale działania naczelnika Zygmunta Wierzyńskiego do dziś są dobrze oceniane. Był dobrym gospodarzem.**

**BC: Co, po zmianie systemu, okazało się największym problemem w gminie?**

**FDz: Przede wszystkim zmienił się sposób finansowania. Samorządy same musiały wygospodarować pieniądze na własne potrzeby i samodzielnie nimi zarządzać, a subwencje stanowiły niewielki procent budżetu. W tamtym okresie nie było jeszcze dotacji z funduszy unijnych, a subwencje były znacznie ograniczone. Przygotowany w latach 80. front robót był bardzo rozległy i nie zakończył się wraz z transformacją ustrojową. Dotacje były obiecane m. in. na budowę szkoły w Pielgrzymowicach, przedszkola w Pawłowicach, kanalizację. Potem nagle wszystko się skończyło. Zaprzestaliśmy wtedy budować kanalizację, a skoncentrowaliśmy się na szkole w Pielgrzymowicach i przedszkolu. Dokończyliśmy inwestycje z własnych środków. Z dzisiejszej perspektywy inaczej oceniamy te przedsięwzięcia. Obiekty, które powstały, wykonano zgodnie z projektami z lat 70. Nie były to budynki oszczędne, ekonomiczne. Ale w tamtym momencie było to najlepsze rozwiązanie.**

c.d. na str. 8

**Franciszek Dziendziel** urodził się 2 stycznia 1954 r. Z wykształcenia jest geologiem - hydrologiem. Pracował w Katowickim Przedsiębiorstwie Geologicznym w Katowicach, w KWK "1 Maja" w Wodzisławiu Śląskim. Od 1999 r. pracuje w Rybnickiej Spółce Węglowej, a od 2002 jest jej prezesem. Swoją działalność społeczną rozpoczął w latach 80. jako członek Rady Sołectkiej w Pawłowicach, członek Komitetu Obywatelskiego i przewodniczący Związku Górnośląskiego działających na terenie gminy. Jako jedyny mieszkaniec Pawłowic cztery razy pod rząd został wybrany radnym gminy. Po raz pierwszy w maju 1990 r. Od 1998 r. pełni funkcję przewodniczącego Rady Gminy. W tym roku startował w ogólnopolskim konkursie organizowanym przez Śląski Związek Gmin i Powiatów na najlepszego samorządowca. Znalazł się w gronie 15 finalistów z województwa śląskiego. Ostateczne wyniki konkursu jeszcze nie są znane.



zdj. bc

**morządową. Dlaczego zdecydował się Pan startować w pierwszych wolnych wyborach w 1990 r.?**

**Franciszek Dziendziel: W momencie, gdy w 1989 r. zakładaliśmy na terenie gminy Pawłowice Komitet Obywatelski oraz Związek Górnośląski, które w tamtym okresie działały razem, nasze ugrupowanie wytypowało osoby do wyborów samorządowych. Wtedy pojawiła się również moja kandydatura, a ja nie odmówiłem i wystartowałem w wyborach. Muszę się pochwalić, że w pierwszych wyborach i w każdych kolejnych uzyskiwałem w gminie jedne z największych**

## Podłączenie do kanalizacji deszczowej

Bez względu na to, czy prywatne posejse są podłączane do kanalizacji deszczowej w trakcie przeprowadzanych przez gminę inwestycji, czy też mieszkańcy indywidualnie realizują zadanie, koszty wykonania przyłącza, zgodnie z ustawą, ponoszą właściciele posesji. Do podłączenia się do sieci zobowiązani są tylko ci mieszkańcy, których posesje znajdują się na terenach uzbrojonych w kanalizację deszczową. Najłatwiej podłączyć się do kanalizacji, gdy gmina realizuje jej budowę. Przede wszystkim dlatego, że zmniejsza się wtedy uciążliwość formalnych procedur, niezbędnych przy wyko-

naniu przyłącza oraz z uwagi na fakt, że wykonawca robót fachowo wykona zadanie. Jeżeli z różnych względów jest to niemożliwe, właściciele posesji muszą wykonać przyłącze indywidualnie. Przed podłączeniem się do kanalizacji deszczowej należy zwrócić się do Gminnego Zakładu Komunalnego o podanie warunków technicznych, jakie musi spełniać przyłącze. Kolejnym krokiem jest wykonanie projektu przyłącza i uzyskanie pozwolenia na budowę lub zgłoszenie robót do starostwa. Ostatnim etapem jest odbiór już zamontowanego przyłącza przez GZK. Przypominamy, że obowiązek podłączenia prywatnych posesji do kanalizacji deszczowej jest nałożony ustawowo. bc

## Zbiórka odpadów

W drugiej połowie września w poszczególnych sołectwach odbędzie się zbiórka odpadów wielkogabarytowych.

Stare meble, sprzęt AGD jak również opony, stare okna mieszkańcy mogą wystawić w miejscach, gdzie zwykle przeprowadzana jest selektywna zbiórka odpadów. Przypominamy, że wśród odpadów wielkogabarytowych nie mogą znaleźć się odpady niebezpieczne (np. akumulatory, azbest). W poniedziałek, **20 września**, zbiórka będzie przeprowadzona w Golasowicach, Jarząbkowicach i Pielgrzymowicach. **21 września** - w Pawłowicach, a **22 września** w Pniówku, Krzyżowicach i Warszowicach. bc

## Zanim zabrzmiał szkolny dzwonek

O remoncie i rozbudowie szkoły w Golasowicach wielokrotnie pisaliśmy na łamach gazety. Dziś w miejscu dawnej szkoły znaj-

duje się nowy i nowoczesny obiekt. Całość inwestycji kosztowała 2 mln 700 tys. zł. Stary budynek wyremontowano i połączono z nowo dobudowaną częścią. W dużej i przestronnej szkole znalazło się miejsce nie tylko dla podstawówki, ale i przedszkola. Od 1 września obiekt ten będzie Zespołem Szkolno - Przedszkolnym. Wokół szkoły uporządkowano obejście, pojawił się również, oddzielony od terenu boisk szkolnych, plac zabaw dla przedszkolaków. Nic dziwnego, że właśnie w Golasowicach zaplanowano tegoroczną inaugurację roku szkolnego 2004/2005. bc



zdj. bc

## Zielona strażnica

W połowie sierpnia zakończyły się prace remontowe przy budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Warszowicach. Głównym wykonawcą była firma Kazbud z Warszowic. Modernizacja kotłowni, ocieplenie elewacji i dachu, wymiana pokrycia dachowego i okien to tylko część prac. Pomalowano również pomieszczenia wewnątrz budynku i elewację strażnicy. Zielone, pastelowe kolory nadały jej nowy wygląd. Do końca sierpnia trwały jeszcze prace remontowe w garażach. bc

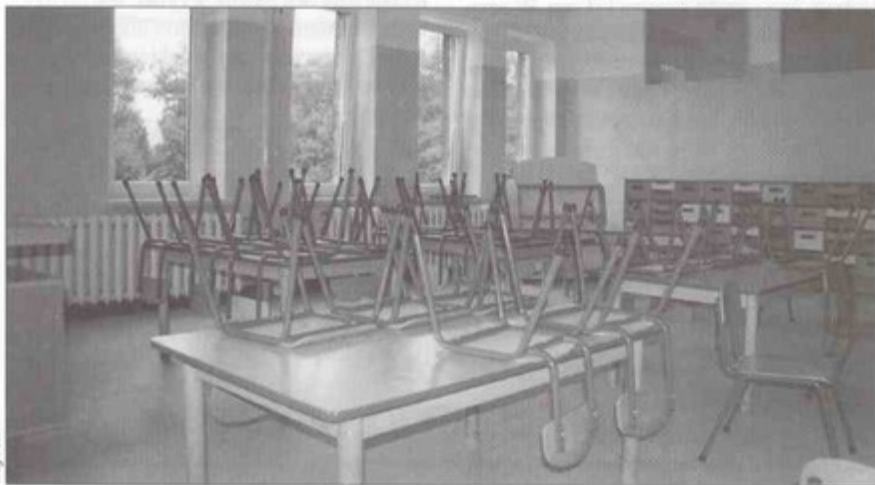


zdj. bc

## Dla przedszkolaków

Remont Przedszkola nr 2 w Pawłowicach trwa od czerwca. Kieruje nim Gminny Zakład Komunalny, a wykonawcą jest firma Kazbud z Warszowic. Do wykonania pozostały jeszcze drobne roboty wykończeniowe i prace w piwnicach. Przy przedszkolu wyburzono stare schody, a w środku za-

montowano nową balustradę. Od 1 września dzieci korzystają z wyremontowanych sal z nowymi posadzkami i oknami. Przedszkole zakupiło również nowe meble. Przed rozpoczęciem roku szkolnego panie przedszkolanki samodzielnie przygotowały pracownie dla swoich podopiecznych. bc



zdj. bc

W miejsce skrzyżowania ul. Świerczewskiego z ul. Zjednoczenia powstanie rondo, które płynnie będzie regulować ruch. Skończy się oczekiwanie w kolejkach, aby móc wjechać na skrzyżowanie.

## Będzie rondo

Dokumentacja była przygotowana już w 2001 r., ale inwestycja rodziła się w bólach. Urząd Marszałkowski nie miał pieniędzy na współfinansowanie budowy ronda. A to właśnie województwo jest odpowiedzialne za ul. Świerczewskiego, która jest drogą wojewódzką. Podobnie zresztą jak fragment ul. Zjednoczenia na odcinku od ul. Świerczewskiego do ul. Pszczyńskiej. Urzędowi Marszałkowskiemu udało się w końcu zaciągnąć pożyczkę w Warszawie, ale formalności trwały bardzo długo. 12 sierpnia Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach przekazał plac budowy pod przebudowę skrzyżowania firmie EUROVIA Polska S. A. Oddział w Bielsku - Białej. Gmina Pawłowice do inwestycji dokłada 400 tys. zł. W czasie robót ruch drogowy nie będzie zamknięty, choć z pewnością będzie utrudniony. Po przebudowie w miejscu skrzyżowania znajdzie się rondo o średnicy wysepki równej 19 m. Wokół ronda będą nowe chodniki, a wszystkie drogi wlotowe będą podporządkowane. Zakończenie prac planuje się na 29 października. bc

## Dotacje dla szkół

820 tys. euro bezzwrotnej pomocy z rządowego kredytu z Banku Światowego przyznano na remonty i modernizację szkół na terenach wiejskich w województwie śląskim w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich.

Gmina Pawłowice przygotowała dwa wnioski o dofinansowanie inwestycji w szkole w Golasowicach i Pielgrzymowicach. W sumie otrzymaliśmy 56,5 tys. zł dotacji, co stanowi 42 proc. kosztu zaplanowanych inwestycji. Reszta pieniędzy będzie pochodziła z gminy. Jeszcze w tym roku środki z Banku Światowego będą wykorzystane do wyposażenia świetlic w golasowickiej i pielgrzymowickiej szkole. Ponadto w Pielgrzymowicach, w ramach modernizacji, będzie pomalowany dach, wymienione okna, drzwi i parkiet. bc

## Forum Młodych

Rada Gminy Pawłowice planuje zorganizować Forum Młodych o tematyce: Nasza Gmina - oczekiwania, propozycje. Spotkanie inauguracyjne Forum odbędzie się w pierwszej dekadzie października. Mieszkańców gminy w wieku do 30 lat, z wykształceniem wyższym, którzy są zainteresowani udziałem w spotkaniu, prosimy o zgłoszenia na adres internetowy gminy: gmina@pawlowice.pl lub telefonicznie: 47 56 300.

**Racje Gminne 3**

# Reitzensteinowie

## historia rodziny, cz. III

Majątek Reitzensteinów, prócz Pawłowic i Bzia, obejmował również sąsiednie Pielgrzymowice. W 1905 r. przejął je Karl Adolf Valentin, młodszy syn Ferdinanda, będącego potomkiem pawłowickiego Reitzensteina. W latach 1922-24 Karl Adolf był posłem Sejmu Śląskiego.

Na lata jego życia przypada okres wielkich zmian politycznych. Pierwsza wojna światowa i klęska Niemiec umożliwiła powrót Śląska do Macierzy. Powstania śląskie, plebiscyt, decyzja Rady Ambasadorów poddyktowana m. in. postawą ludu śląskiego sprawiły, że w 1922 r. jedna trzecia część Śląska wraz z ziemią pszczyńską wróciła do odrodzonego Państwa Polskiego. Cały majątek Reitzensteinów znalazł się więc w Polsce. W świadomości opisywanej rodziny okres powstań śląskich zapisał się jako czas zagrożenia. Według tej opinii, nawet we własnych siedzibach ludność niemiecka była bezbronna i zdana na samowolę "hord powstańczych". Podczas napadu na zamek w Pielgrzymowicach ucierpiał brat Karla - Ferdinand. Ręczny granat rzucony mu pod nogi spowodował ciężkie obrażenia ciała<sup>1</sup>. Z relacji dawnych pracowników dworu wynika, że w czasie pobytu barona Karla w Pszczynie, wśród ludności rozeszły się pogłoski, że powstańcy chcą wysadzić zamek w powietrze. "Dworscy" obawiali się więc nie tylko o to, że wraz ze zniszczeniem majątku stracą źródło utrzymania ale i o własne życie. Matki na noc ubierały dzieci w taki sposób, żeby zawsze były gotowe do ucieczki. Wieczorem baron kazał zamykać wrota na kłódkę, nie stanowiła ona jednak przeszkody dla kilkunastoosobowej grupy (w większości mieszkańców Pielgrzymowic), która wtargnęła wkrótce do zamku. Na ich spotkanie wyszedł brat właściciela - Ferdinand, uderzony kolbą w głowę, stracił oko<sup>2</sup>. Powstańcy zabili też największego byka z pielgrzymowickich chlewni, mimo prób barona i tłumaczenia, jak bardzo jest to ważne zwierzę dla utrzymania jakości stada. Innym razem baron zdecydował się ugościć powstańców. Kazał zabić cielę, podawał piwo i wino. Na koniec powstańcy zażądali wozu i koni. Furman odwiózł ich do Zembrzowic, w stronę granicy<sup>3</sup>.

Wśród mieszkańców Pielgrzymowic Karl jest wspominany szczególnie dobrze. Zdarzyło się, że pewna uboga kobieta zbierająca chrust w lesie barona, na widok pana uciekła w popłochu, porzucając skromną zdobycz. Karl, podobno, wysiadł z powozu i powiedział: "Marianka, nie bój się", dźwignął pakunek na jej plecy, a następnego dnia kazał posłać do jej domu furę drewna<sup>4</sup>. Nagła śmierć barona 18. 11 1924 r. za-

skoczyła wszystkim. Dzień wcześniej, kiedy wrócił z Katowic, wśród służby rozeszła się pogłoska, że baron pisze testament. Nazajutrz zmarł. Rozpoczęły się przygotowania do pogrzebu, poprzedzonego modlitwami prowadzonymi przez baronową Marię. Dzieci pracowników dworu, zachwycały się kryształowym różańcem, który mienił się w rękach baronowej, eleganckim strojem barona w trumnie i mnóstwem róż. Świeże kwiaty sprowadzono zapewne z majątku brata w Pawłowicach. Na pogrzeb przybyły tłumy ludzi. Zorganizowano darmowe przejazdy pociągami. Barona pochowano na pielgrzymowickim cmentarzu. Po około dwóch latach dokonano ekshumacji i jego doczesne szczątki przewieziono do Pawłowic, gdzie spoczywają do dziś<sup>5</sup>. Baron nie zostawił potomka, a wdowa Maria wyprowadziła się wkrótce z Pielgrzymowic. Majątek przejął bratanek Karla - Helmut, syn Ferdinanda. Jego gospodarowanie w Pielgrzymowicach trwało do 1936 r. Nowy pan był żonaty z Anną. Miał dwie córki: Idę i Werę. Anna była podobno piękną i wymagającą kobietą. Mieszkańcy wsi nie wiedzieli dokładnie, skąd pochodziła. Jedna z wierszy głosiła, że była rosyjską arystokratką, która uciekła z ojczyzny po rewolucji październikowej. Inna, że była Węgierką. Księża rodowa von Reitzensteinów nie wspomina o niej w ogóle. Życie właścicieli upływało na pozór szczęśliwie i beztrudnie. Do zamku często przyjeżdżali goście. Zimą, ubrani w piękne stroje, jeździli na łyżwach po zamrożonym stawie w parku, (wieś po raz pierwszy widziała wtedy kobiety w spodniach), latem przechadzali się po ogrodzie i parku, leżakowali nad stawami, kąpali się w "nowomodnych" stajkach. Towarzystwo było też często zapraszane na polowania.

Baronowa Anna dbała o wystrój domu, naukę dzieci i własne przyjemności. W zamku wisiał jej portret naturalnej wielkości. Uchodziła za osobę surową i skąpą. W zamkowej piwnicy przechowywano jabłka, które czasem rozdawała dworskim dzieciom, niestety, tylko zgnile. Często wyjeżdżała na "letnisko" sama lub z rodziną. Pracownicy dworu uważali, że to ona była winna po-

wolnemu rozkładowi małżeństwa. W czasie jednej z podróży poznała starszego od siebie mężczyznę, pochodzącego z Czech. W czasie nieobecności męża szofer musiał wozić ją w stronę granicy, gdzie spotykała się z nowym znajomym. Wracała dopiero następnego dnia rano. Kiedy pan wrócił do domu, lojalny pracownik o wszystkim mu opowiedział. Doszło do rodzinnej awantury, baron groził bronią, interweniowała nauczycielka dzieci. Wkrótce baron sprowadził kochankę, a żonie kazał spakować kufry. Cała służba obserwowała to wydarzenie: kochanek czekający na ławce pod lipą, szofer pakujący dobytek pani do samochodu, chłodne pożegnania małżonków i odjazd baronowej. Dzieci zostały w Pielgrzymowicach, później odesłano je do babci w Szwajcarii. Pracownicy majątku słyszeli o losie baronowej tylko tyle, że nowy znajomy porzucił ją, kiedy okazało się, że nie posiada majątku.

W tamtym czasie sprawy samego majątku przedstawiały się bardzo źle. Nieopłacone podatki, życie ponad stan, rozkład rodziny, to wszystko zniechęciło Helmuta do dalszej pracy<sup>6</sup>. Około 1936 r. został zmuszony do odsprzedania Pielgrzymowic spółce osadniczej Ślązak. Za jej pośrednictwem większość majątku wykupił oficer wojska polskiego w stanie spoczynku - Górek. Sporą część majątku (ok. 70 ha), tzw. "dolny dwór", zakupiła rodzina Drzyzgów z Popielowa, zaś "górną część" - niejaki Maciarczyk<sup>7</sup>. Resztę rozparcelowano. Helmut wyprowadził się wkrótce z Pielgrzymowic. Na odchodnym wręczył pracownikom zamku butelkę wina, prosząc by wypili jego zdrowie. Razem z wiernym szoferem Robertem Szulą wyjechał do Warszawy. Zginął w październiku 1944r., w czasie powstania warszawskiego<sup>8</sup>.

Do dnia dzisiejszego przetrwał w Pielgrzymowicach zamek z parkiem, część dawnych zabudowań dworskich i piękne stawy. Po II wojnie światowej do lat 90-tych w zamku mieściła się szkoła podstawowa. W latach 90-tych zamek wraz z przyległym terenem gmina Pawłowice sprzedała prywatnemu właścicielowi, który stopniowo nadaje budowli dawny wygląd. Jest on dawnym uczniem pielgrzymowickiej podstawówki i przybranym wnukiem ostatniego szofera, który służył u Helmuta von Reitzenstein.

Joanna Zdziebło

<sup>1</sup> Ferdinand Reitzenstein, *Kurzgeschichte der Familie der Freiherr von Reitzenstein in Pawlowitz kreiss Pless/Oberschleisien, Hannover, 1979 r.*, rękopis

<sup>2</sup> źródła wywołane - Anzelm Malosek

<sup>3</sup> źródła wywołane - spotkanie zorganizowane przez autorkę w sierpniu 2003r., w którym udział wzięli: Waleria Pawlas, Anna Kempny, Herbert Szula, Roman Nogły, Zyta Kapel

<sup>4</sup> ibidem

<sup>5</sup> ibidem

<sup>6</sup> ibidem

<sup>7</sup> źródła wywołane - Rafał Drzyzga

<sup>8</sup> źródła wywołane - Herbert Szula

18 sierpnia zmarł Leon Wańczura, artysta - amator, malarz, poeta. Miał 80 lat.

## Puste miejsce

Brakuje go bardzo. Koledzy pytają: *gdzie jest ten Leon?* A on, jak pisał w jednym ze swoich wierszy, już przeszedł na drugą stronę. *Szczęśliwi, którzy od nas już odeszli, / Bo oni w szczęściu żyją gdzieś wśród gwiazd. / Oni na drugą stronę wtedy przeszli, / Kiedy tu na ziemi spełnił się ich czas (...)* ["Gdzieś", Pawłowice, 6 maj 2001 r.]

Już raz odprawiono za niego mszę żalobną. To było podczas wojny. Walczył na froncie wschodnim. Podczas ucieczki kolega widział, jak Leon wpada do rzeki. Myślał, że zginął w wodzie. Kiedy znajomy wrócił do domu, powiedział rodzicom, że Leon nie żyje. - *Moi dziadkowie poszli do księdza razem ze świadkiem, który przysięgał, że widział topiącego się Leona. Odprawiono więc mszę. A po trzech latach ojciec żywy wrócił do domu. Później opowiadał, że udało mu się wypłynąć na powierzchnię, kiedy odpiął ciężący mu plecak - mówi syn Bronisław Wańczura.*

*Wierzę, że twe życie raz jest tobie dane (...)*  
By być", sierpień 2003 r.]

Pracował jako malarz. Na początku w spółdzielni budowlanej, później poszedł do kopalni. - *Tata zawsze żartował, że jest górnikiem początkowym, bo maluje ściany plus posadzkę i sufit, a górnik pracuje tylko na ścianie - mówi syn. Artystą - malarzem został dopiero na emeryturze. - Wcześniej nie miał czasu, żeby malować, albo pisać wiersze - mówi żona Leokadia - Mieliliśmy pole, hodowaliśmy piętnaście baranów, musieliśmy pra-*

*wać. Ale syn dodaje, że ojciec pisał wiersze na rodzinne uroczystości, jubileusze. Czasami ludzie z okolicy zamawiali u niego teksty. Tak było w Krzyżowicach. Kiedy dziesięć lat temu przeprowadził się do Pawłowic, poważnie zajął się malarstwem. Im był starszy, tym więcej malował. Rozdawał*

*obrazy znajomym, rodzinie. Obraz był uniwersalnym prezentem. Najczęściej malował na płycie, nie potrzebował płótna i specjalnych farb. Sam robił ramy do swoich prac. Kiedyś policzył, że namalował 240 obrazów. Najbardziej lubił malować krajobrazy. Czasami w swojej wyobraźni nakładał na rzeczywistość widok z fotografii i tak powstawał obraz, jak na przykład ten, który wisi na ścianie w pokoju gościnnym. - Ten dom jest podobny do domu dziadków, rodziców mojego ojca - mówi syn - ale okolica jest zupełnie inna. Namalował też nasz dom w Krzyżowicach, którego już nie ma. Trzeba było go rozebrać z powodu szkód górniczych. Tata dla każdego dziecka (trzech synów i dwie córki - dop. bc) namalował dom o innej po-*



W pracowni artysty zostały resztki farb i niedokończone obrazy.

*rze roku - dodaje Bronisław Wańczura. Najstarszym krytykiem Leona była żona. - A on zawsze mi mówił: ty się nie znasz, ale ja czasami też miałam rację - mówi pani Leokadia. Dużo pisał. Mieszkający po sąsiedzku, dużo młodszy, Franciszek Opyt też pisał wiersze. Spotykali się, żeby wspólnie*



awonsep spaw ipz

czytać, wymieniali uwagi. Ostatnio przygotowywał książkę z wierszami pisanymi gwarą. "Śląski ślad. Kieś i dziś. Wybór wierszy Leona Wańczury" - tak ją zatytułował. Na pogrzebie wicestarosta Krystian Szostak obiecał, że porozumie się z Gminą Pawłowice i pomoże w wydaniu wierszy zmarłego autora. - *Urodziłem się na Górnym Śląsku w małej wiosce zwanej Krzyżowice - tak zaczyna się autorski wstęp. Na pogrzebie ludzie mówili, że gdyby urodził się w innych czasach, z pewnością byłby wielkim artystą. Ale Leon Wańczura był artystą. Miał artystyczną duszę. Ciągłe szukał sposobu, żeby jeszcze lepiej wyrazić samego siebie na obrazie i w wierszu.*

Beata Cyganek

Serdeczne podziękowania za udział w ostatniej drodze mojego męża, naszego ojca, dziadka i pradziadka

### Sp. Leona Wańczura

składamy: ks. proboszczowi z Krzyżowic Januszowi Grzegorzewi za udział we Mszy Św. i wygłoszenie homilii, ks. Romanowi Dużemu za poprowadzenie uroczystości pogrzebowej, chórowi Animato za upiększenie mszy, pani organistce i służbie kościelnej oraz licznie zgromadzonym mieszkańcom Krzyżowic i wszystkim, którzy brali udział w uroczystości pogrzebowej.

Żona oraz dzieci

## Zapraszamy na Dożynki Gminne

5 września w Warszowicach

- 10.30 - msza w intencji rolników
- 12.00 - korowód dożynkowy
- 12.30 - obrzędy dożynkowe przy OSP Warszowice (występy zespołów "Harmonia" z Krzyżowic i Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego "Bajtel" z Warszowic)
- 14.20 - program artystyczny dla najmłodszych, a w nim:
  - duet BAHAMAS
  - gry, konkursy, zabawy
  - zespół wokalny "Miniatura"
- 17.00 - kabaret "U Bacy"
- 19.00 - zabawa taneczna przy muzyce zespołu PRIMA z Warszowic

🏠
WIADOMOŚĆ
📠

CHCEMY ZROBIĆ FILM. NIESZUKAMY PROFESJONALISTÓW. SZUKAMY CIĘBIE. NA WWW. GOKPAWLOWICE.HG.PL ZNAJDZIESZ WIĘCEJ INFORMACJI

10:00 23.-SIERPNIA-04

WSTECZ = ODPISZ

## 20 lat Koła Wędkarskiego

## Taaaka ryba

Nasze żony to naprawdę cierpliwe kobiety, bo cały czas czekają. Jak idę na ryby, to wiadomo, że znikam na wiele godzin. Nie da się pójść na ryby na dziesięć minut - mówi Tadeusz Stasiński, prezes Koła nr 112 Polskiego Związku Wędkarskiego Okręgu Katowice w Pawłowicach.

Koło wędkarskie liczy 350 członków. Swoją siedzibę ma przy KWK Pniówek. W latach 80., kiedy utworzono organizację, takie rozwiązanie wydawało się najlepsze. Wtedy większość kół działało przy dużych zakładach pracy, które pełniły funkcję sponsora. Ale czasy się zmieniły. Dziś zakłady już nie chcą utrzymywać kół, które przecież nijk mają się do działalności firmy. Koła wędkarskie muszą same starać się o pieniądze potrzebne na organizację zawodów. - A gdzie młodzi ludzie mają się zetknąć z wędkowaniem jak nie na zawodach, np. z okazji Dnia Dziecka? - mówi prezes. Jubileusz dwudziestolecia to okazja do podsumowań i snucia planów na przyszłość. - Chciałbym zwiększyć liczbę członków koła - mówi prezes. - Były lata, że zrzeszaliśmy blisko 500 osób. Mam nadzieję, że uda nam się odbudować tę liczbę. Najważniejsze, że w tym roku zmieniliśmy wreszcie rejon. Dotychczas należeliśmy do Rejonu VI, w którego skład wchodzi m. in. Katowice, a więc Zarząd PZW. Teraz działamy w Rejonie V, razem z Pszczyną, Żorami, Suszem i nasze pieniądze wykorzystywane są na wędkowanie, a nie na działalność administracyjną. 20 lat istnienia pawłowickie koło będzie świętować 5 września na zawodach zorganizowanych przy zbiorniku Gwaruś w Suszcu. - Tam jest dobre zaplecze na przeprowadzenie tego typu imprezy - mówi prezes. Wędkarze z Koła nr 112 mają dwa zbiorniki w Pniówku. Łowisko o powierzchni 5 ha i staw hodowlany (1 ha) zarybiany m. in. karpem, szczupakiem, sumem, amurem, tołpygą i węgorzem. - Ryby mają od 1,3 - 1,5 kg i szkoda byłoby, gdyby w tym momencie wpa-



Prezes Koła - Tadeusz Stasiński.

dli w niepowołane ręce. Wędkarze pilnują zbiornika przez cały czas, a szczególnie nocą, bo kradną, jak wszędzie. Pełnimy warty. Według prezesa dobry wędkarz to taki, który przyjeżdża nad wodę z nastawieniem na wypoczynek i rekreację. Wędkarz wędkarzowi nie jest równy. Są tacy, którzy za wszelką cenę chcą złapać rybę, a są też tacy, którzy ryby łapią, a potem je wypuszczają. Łowienie ryb i ich jedzenie nie idzie w parze. - Ja jestem akurat takim typem, który sam łowi, oporządza ryby i smaży albo wędzi. Lubię też jeść. Najbardziej sandacza i okonia. Ale naprawdę wyśmienite ryby pod każdą postacią robi moja małżonka. W galarecie, w occie ... - rozmarza się Stasiński. W kole są trzy wędkujące kobiety. Halina Wiśniewska z powodzeniem uczestniczy we wszystkich zawodach. Jest najlepsza wśród kobiet, a jej mąż Leszek Wiśniewski jest tegorocznym mistrzem koła. A jak jest naprawdę wędkarskimi przechwałkami? - Jeżeli opowieść zaczyna się od tego, że ktoś złowił 10 kg rybę, to dziesiąty, który powtórza historię, twierdzi, że ryba ważyła 15 kg - wyjaśnia prezes. - Chyba dlatego mówi się, że ryba najszybciej rośnie między wędkarzami.

Beata Cyganek

## Zniwne 2004

## Święto plonów

Dożynki sołeckie w Pawłowicach stały się już tradycją. W tym roku obchodzono je w niedzielę 29 sierpnia. Najpierw w kościele odprawiono mszę dziękczynną za tegoroczne zbiory i w intencji zmarłych rolników. Homilię wygłosił ks. biskup Gerard Bernacki. Później, w salkach parafialnych, odbyło się spotkanie emerytowanych rolników i zaproszonych gości. Umilał je występ zespołu Talizman, w którego repertuarze, jak przystało na dożynki, nie zabrakło utworu "Plon niesiemy, plon". Tych, którzy z powodu choroby lub podeszłego wieku nie

## Racje Gminne 6

mogli brać udziału w spotkaniu, odwiedzono w domach z prawdziwym śląskim kołaczem. Największą ozdobą dożynek był udekorowany kościół. Zachwyty wzbudzała korona i dwa chochoły. Wykonały je mieszkanki ul. Wspólnej. Poza tym przy dekoracji kościoła pracowali mieszkańcy ul. Zjednoczenia, Polnej, Grzybowej, Rolników i Leśnej. Nie zabrakło też dorodnych plodów rolnych: owoców i warzyw, a także miodu, jaj, sera, masła i ryb. Starostami dożynek byli Krystyna Brajza i Eugeniusz Gałuszka. Po dożynkach sołeckich zwykle organizowana jest dla wszystkich biesiada. W tym roku odbędzie się ona w sobotę, 18 września, w Domu Kultury w Pawłowicach. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych. bc

Znane są już wyniki VI Międzynarodowego Spisu Bociana Białego przeprowadzonego na terenie naszej gminy.

## Bociania statystyka

W Polsce akcją kieruje Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody "proNatura". Niezbędne dane w sołectwach gminy Pawłowice zbierali sołtysi. Z informacji przekazanych do Referatu Rolnictwa wynika, że mamy 41 bocianów, z czego 19 to ptaki młode, które wykluły się w tym roku. Na terenie gminy znajduje się 17 gniazd, ale pięć z nich nie było w tym roku zamieszkałych. Najwięcej opustoszałych gniazd znajduje się w Warszowicach, ale z drugiej strony to właśnie tutaj mieszka również najwięcej par. Trzy bocianie małżeństwa odchowwały w tym roku 5 młodych. W Pawłowicach dwie pary odchowwały aż siedem młodych, a w Pielgrzymowicach - dwie pary doczekały się 5 młodych. Para bocianów z Krzyżowic wychowała dwoje dzieci. Bezdzietna okazał się tylko para z Golasowic. Od wielu lat bocianów nie ma w Jarząbkowicach i Pniówku, a opustoszałe gniazda nie są powodem do radości. Bocianie to piękne ptaki, ale mają swoje wymagania. Mieszkają na terenach nieurbanizowanych, żerują na podmokłych łąkach, w okolicach koryt rzecznych. O tej porze roku szykują się do odlotu w ciepłe kraje. Najbardziej wytrwałe wędrują do Afryki Południowej. Miejmy nadzieję, że nasze bociany w komplecie powrócą do gminy na wiosnę. bc

## Stypendia

15 września mija termin składania dokumentów o przyznanie stypendium w ramach gminnego programu stypendialnego "Szansa".

O pomoc finansową mogą ubiegać się osoby na stałe zamieszkujące gminę Pawłowice, które są absolwentami szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez gminę lub studentami studiów dziennych na uczelniach państwowych i znajdują się w trudnej sytuacji materialnej (dochód na jednego członka rodziny nie może przekraczać 75 proc. minimalnego wynagrodzenia). Uczniowie powinni również osiągać dobre wyniki w nauce. Niezbędne dokumenty można odebrać w sekretariacie Gminnego Zespołu Oświaty, ul. Zjednoczenia 65; w sekretariacie Zespołu Szkół Ogólnokształcących, ul. Pukowca 5 i w Urzędzie Gminy. Dodatkowe informacje można uzyskać w GZO, od poniedziałku do piątku od 7.30 - 15.30 lub pod nr tel. 47 22 757. Lista osób, które otrzymają stypendium, będzie ogłoszona pod koniec września. bc

Malarze graffiti, tancerze breakdance, rymujący. didżeje i miłośnicy hip - hopu - do nich należał sobotni wieczór. Było gwarno, kolorowo i ...rytmicznie.

## To jest hip - hop

Imprezę zorganizowano przy Domu Kultury Osiedle w Pawłowicach. Zanim rozpoczął się koncert, malarze graffiti zostawili swój ślad na znajdujących się przy domu kultury garażach. Farby zafundował organizator imprezy: Gminny Ośrodek Kultury. Wylaniającą się z otchłani czerwoną twarzą namalował graffitiarz z Jastrzębia. - *Moje pierwsze graffiti, to był napis. Bardzo brzydki napis - mówi - pół metra zacieków.* O 19.00 rozpoczął się koncert. Zabawę prowadził DJ Eprom. Akrobatycznych wręcz umiejętności wymagały pokazy tańca breakdance. Na scenie nie zabrakło przedstawicieli Pawło-

wic - grupy Break Dance. Jednak największy aplauz wzbudzali wśród publiczności tancerze z grupy Alternatyw 4. Znalazło się w niej dwóch przedstawicieli mistrzowskiej grupy Azizi z Rybnika. Wśród zespołów gwiazdą był Pokahontaz, choć ludzie również dobrze bawili się przy rymowaniu Silesian Sound System i Wyrazu Twarzy. Na kulturę hip - hopu składa się taniec, graffiti, didżeing i rymowanie. Ale cokolwiek by mówić o hip - hople, trudno słowami oddać jego istotę. Bo o tym się nie mówi, w tym się uczestniczy.

tekst i zdjęcia: Beata Cyganek



### Skład osobowy Komisji Wyborczych w wyborach uzupełniających do Senatu RP 12 września 2004 r.

**Obwodowa Komisja Wyborcza nr 1 w Pawłowicach:** Krzysztof Król (zastępca przewodniczącej), Mariusz Krysiński, Mariola Mańka, Agnieszka Mrukwa, Grażyna Olszewska, Urszula Pisarek (przewodnicząca), Dawid Strzelecki, Lucja Witosza, Joanna Słowińska

**Obwodowa Komisja Wyborcza nr 2 w Pawłowicach:** Lucyna Drozdziak, Bartosz Olszewski, Monika Pitto, Marek Polok (przewodniczący), Patryk Ratajczyk, Stanisław Strzelecki, Piotr Śmiechowski (zastępca przewodniczącego), Piotr Tuganowski, Zofia Kuźma

**Obwodowa Komisja Wyborcza nr 3 w Pawłowicach:** Czesława Brejza, Barbara Chmielewska, Agata Gubala, Janina Klima, Monika Kulikowska, Joanna Olszewska, Tadeusz Przemek (zastępca przewodniczącej), Ewa Strzelecka, Kinga Szwecka (przewodnicząca)

**Obwodowa Komisja Wyborcza nr 4 w Pawłowicach:** Dariusz Brandys (zastępca przewodniczącej), Sylwia Bułka, Iwona Janosz, Tomasz Kielkowski, Rafał Kuskowski, Jolanta Szmok, Joanna Ziebur, Anna Żurat, Urszula Gorzko (przewodnicząca)

**Obwodowa Komisja Wyborcza nr 5 w Golasowicach:** Jolanta Fabijańczyk, Jan Grabarczyk (zastępca przewodniczącej), Katarzyna Kozłara, Marzena Staszkievicz, Mariusz Wizner, Gabriela Zieleźnik - Losa, Iwona Kielkowska (przewodnicząca)

**Obwodowa Komisja Wyborcza nr 6 w Jarząbkowicach:** Jadwiga Bandura, Grażyna Placzek, Piotr Serwin, Joanna Słowik, Anna Stroka, Frydolin Świeży (przewodniczący), Bronisław Wańczura, Urszula Żurat (zastępca przewodniczącego)

**Obwodowa Komisja Wyborcza nr 7 w Pielgrzymowicach:** Paweł Drozdziak (zastępca przewodniczącego), Józef Fabijańczyk, Tomasz Jedynek, Wioletta Klima, Ewa Pękał, Sara Serówka, Bożena Słosarek, Wojciech Bazgier (przewodniczący)

**Obwodowa Komisja Wyborcza nr 8 w Warszowicach:** Joanna Brejza, Romuald Brandys, Mariola Chrobak, Bogusława Pietrek (przewodnicząca), Ludwika Sikora, Rafał Tokarczyk, Joanna Warzecha, Weronika Stokłosa (zastępca przewodniczącej)

**Obwodowa Komisja Wyborcza nr 9 w Krzyżowicach:** Kamil Brandys (zastępca przewodniczącego), Robert Kozieł (przewodniczący), Lukasz Kuc, Urszula Opoka, Beata Słowik, Henryka Wądoławska, Anna Zmety, Janina Matusiak

**Obwodowa Komisja Wyborcza nr 10 w Pniówku:** Marcin Brandys, Zdzisław Goik (przewodniczący), Leszek Kozieł, Andrzej Kulikowski, Jan Mokwa, Piotr Przemek, Bożena Wańczura, Bogumiła Budziszewska (zastępca przewodniczącego)

Gmina sprzedała będący jej własnością teren przy ośrodku zdrowia w Golasowicach, a trzy działki oddała w wieczyste użytkowanie.

## Kto zainwestuje

Jednym z elementów gospodarki miastem komunalnym jest nabywanie i zbywanie gruntów. Jeżeli dodatkowo w sprzedany teren zainwestują prywatni przedsiębiorcy, dochody z podatków i opłat lokalnych regularnie będą zasilać budżet.

27 sierpnia podpisano akty notarialne dotyczące sprzedaży działki w Golasowicach i oddania w użytkowanie wieczyste trzech kompleksów przy Centrum w Pawłowicach. Wcześniej ogłoszono także przetarg na sprzedaż stacji paliw, ale ta oferta nie cieszyła się zainteresowaniem. Prawdopodobnie trzeba będzie ogłosić przetarg po raz kolejny i, być może, obniżyć cenę. Działkę w Golasowicach kupiła osoba fizyczna. Jeszcze nie wiadomo, jak zamierza wykorzystać nowy nabytek, choć z uwagi na lokalizację, najlepiej byłoby otworzyć tam aptekę lub jakieś inne usługi związane z medycyną. Działki w Centrum oddano natomiast w wieczyste użytkowanie Bankowi Spółdzielczemu w Pawłowicach. Gmina postanowiła nie sprzedawać prawa własności, ponieważ istnieje już koncepcja budowlana - architektoniczna na zagospodarowanie tego terenu. Dzięki formie użytkowania wieczystego nabywca będzie zobligowany do zabudowania nieruchomości zgodnie z istniejącą koncepcją. Na terenie trzech działek ma powstać rodzaj zabudowy szeregowej. Będą się tutaj znajdowały lokale handlowo - usługowe z możliwością wygospodarowania mieszkań. bc

### Druga edycja nagrody

## Za zasługi dla gminy

Przypominamy, że do 30 września można zgłaszać kandydatów do nagrody "Za zasługi dla Gminy Pawłowice". Mogą ją otrzymać instytucje, organizacje, twórcy itp., którzy poprzez swoją działalność przyczyniają się do rozwoju i promocji gminy. Kandydatów do nagrody mogą zgłaszać Rady Sołeckie, Rada Gminy, wójt oraz podmioty, które same mogą być nagrodzone. Nie można jednak wnioskować we własnej sprawie. Wnioski można odbierać i składać w sekretariacie UG. Uroczystość wręczenia wyróżnień odbędzie się w ramach obchodów Święta Niepodległości. bc

## Krzywa ciągle idzie w górę c.d. ze str. 2

**BC:** W jaki sposób gmina starała się pozyskiwać nowe źródła dochodów?

**FDz:** Dodatkowym zastrzykiem finansowym dla gminy, który pozwolił na szerszy, wręcz skokowy rozwój, było przyłączenie do terytorium Pawłowic sołectwa Pniówek wraz z kopalnią, a później przejęcie inwestycji na Polu Warszawickim, w tak zwanej Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Przed 1989 r. gmina nie miała żadnego wpływu na swój zakres terytorialny. KWK Pniówek sztucznie została przyłączona do Jastrzębia. Nawet boiska sportowe w gminie przynależały do kopalni. Sztucznie wykrojona z terenu gminy kopalnia płaciła podatki dla Jastrzębia, a wszystkie uciążliwości związane z funkcjonowaniem tego zakładu pracy były odczuwane przez nas. Dopiero po zabiegach samorządu, który interweniował w sejmiku śląskim, a nawet u premiera, udało się ponownie w 1992 r. przyłączyć Pniówek do Pawłowic. Ale decydujące było referendum, w którym mieszkańcy opowiedzieli się za włączeniem sołectwa do Pawłowic.

**BC:** Czy zdarzyły się jakieś błędy? Co było zrobione źle na początku transformacji?

**FDz:** Wszystkich niespodzianek nie można było wyeliminować. Największym problemem był brak stabilności w Zarządzie pierwszej kadencji. Szybko okazało się, że cele Zarządu i Rady rozmiągają się.

**BC:** Na czym polegała ta rozbieżność?

**FDz:** Na podejściu do przygotowania planu gospodarczego dla gminy. W Zarządzie brakowało kadry menedżerskiej, a gmina w tamtym czasie prowadziła liczne inwestycje. W zasadzie dopiero od 1994 r., kiedy stanowisko wójta objął Damian Galusek, inwestycje zaczęto systematyzować. Wtedy, jakby wbrew nowym trendom odchodzenia od gospodarki planowej, my zaczęliśmy planować, co i kiedy będziemy robić. Do dziś staramy się tego planu trzymać.

**BC:** A czy samorządności można się nauczyć?

**FDz:** Samorządność w gminie niewiele odbiega od zarządzania firmą, zarządzania swoim własnym gospodarstwem domowym. Dawniej czekano na dyspozycje, później trzeba było wychodzić z własną inicjatywą, przewidywać przyszłość.

**BC:** Czy proces transformacji był bolesny dla mieszkańców gminy? Ludzie obawiali się zmian?

**FDz:** W pierwszym okresie było trochę obaw. Musiało dojść do zmian personalnych. To budziło strach. Co ci młodzi będą wyprawiać? Przez tyle lat była stabilność i było dobrze, to dlaczego coś zmieniać? Ale nie przypominam sobie drastycznych wy-

padków, żeby kogoś wyrzucić jako nieprzydatnego do pracy. Osoby zostawały przesunięte na inne stanowiska, albo odchodziły na emeryturę. W tamtym czasie zmieniło się podejście do zatrudnienia. Starano się zatrudniać ludzi młodych i z wyższym wykształceniem, bo w latach 70. i 80. w urzędzie i jednostkach zależnych nie było ani jednej osoby z wyższym wykształceniem. Ludzie wykształceni szukali pracy poza gminą. Ten pancierz w pewnym momencie został rozkruszony. Myślę, że dla dobra wszystkich, a szczególnie mieszkańców. Urząd zaczął służyć ludziom.

**BC:** Jaki okres uważa Pan za złoty wiek samorządności w Pawłowicach?

**FDz:** Gdybyśmy przedstawili sytuację gminy na wykresie, to ta krzywa ciągle idzie w górę. Stan w gminie ciągle się poprawia. Mimo że koszty utrzymania coraz potężniejszej infrastruktury są coraz większe, to jednak inwestycje utrzymują się na wysokim poziomie. Dopóki uda się utrzymać ten poziom, będziemy się rozwijać. Drobne zawahania w pozyskiwaniu podatków, czy opłaty eksploatacyjnej, nie powodują załamania. Tylko w tym roku na zmianie w systemie opodatkowania straciliśmy ok. 5 mln zł w skali roku. To bardzo dużo. Można byłoby za to wybudować jedną dużą szkołę, ale staramy się te niedobory uzupełniać. Podążamy za wszelakimi funduszami. Dlatego nie zwolniliśmy tempa.

**BC:** Co uważa Pan za swój osobisty sukces w działalności samorządowej?

**FDz:** To, że udało mi się wykorzystać na tym polu wcześniejsze doświadczenia. Przez lata kształciłem się, uczyłem. Nowy system pozwolił mi wykorzystać własne możliwości. To mnie najbardziej cieszy. Za swoje namacalne osiągnięcie uważam uporządkowanie spraw oświaty. Zaraz po przejściu na własny garnuszek służby zdrowia, przejęliśmy oświatę. Wyprzedziliśmy w tej mierze ustawę. Nie czekaliśmy, aż trzeba będzie to zrobić. Byłem inicjatorem powołania Rady Oświaty, która ma istotne znaczenie w zarządzaniu oświatą w gminie. W jej składzie znaleźli się przedstawiciele rodziców, grona pedagogicznego, młodzieży. Na tym pomysłе wzorowały się później inne gminy.

**BC:** Czego wypada życzyć samorządowi Pawłowic?

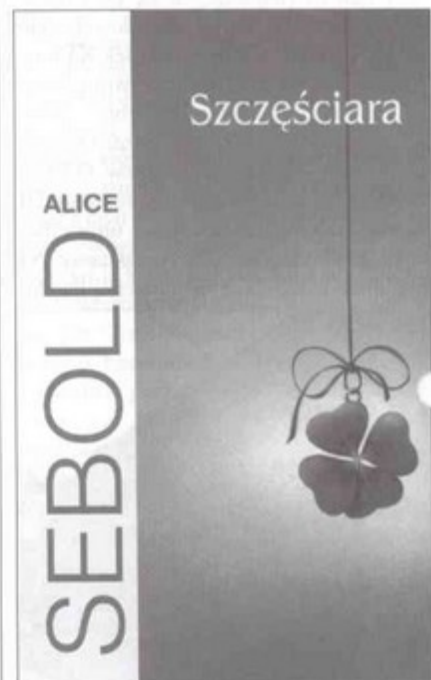
**FDz:** Aby w strukturach samorządowych nie zabrakło młodego pokolenia. Chciałbym, żeby w każdym kolejnym wyborach pokazywały się nowe, młode twarze. To ochroni nas, wieloletnich działaczy, przed zabrnięciem w jakiś ślepy zaułek.

**BC:** Dziękuję za rozmowę.

Gminna Biblioteka Publiczna poleca:

## Ciekawa książka

Alice Sebold "Szczęściara"  
Warszawa 2004



Autorka urodziła się w 1963 r. w Filadelfii, w stanie Pensylwania w USA. Studiowała literaturę i poezję. Pracowała jako dziennikarka i nauczycielka. Największy rozgłos przyniosła jej "Nostalgia anioła", która stała się bestsellerem na amerykańskim rynku wydawniczym. "Szczęściara" z 1999 r. jest jej debiutancką powieścią. Ma ona charakter autobiograficzny. Jest próś uporania się z traumatycznym przeżyciem, z jej wczesnej młodości. Będąc studentką Alice Sebold została zgwałcona przez seryjnego gwałciciela, który również mordował swoje ofiary. Ona miała szczęście przeżyć - stąd tytuł powieści. Książka jest wstrząsającym świadectwem tragicznych wydarzeń i opisem drogi, jaką musi pokonać ofiara, aby móc powrócić do "normalnego" życia. Autorka i narratorka powieści jednocześnie opisuje swoje przeżycia z perspektywy osoby dorosłej, ale nie znaczy to, że miniona historia staje się przez to mniej bolesna. Sebold układa swą opowieść cofając się do okresu własnej młodości, a nawet dzieciństwa. Powieść jest napisana w zaskakująco spokojnym tonie. Jej siła oddziaływania leży w szczegółowym opisie sytuacji, skomplikowanych emocji i stanów psychicznych. Książka amerykańskiej pisarki jest ważnym głosem w dyskusji dotyczącej relacji ofiary i sprawcy gwałtu, ofiary i jej otoczenia. Odważnie zbliża się do problemu, który dla wielu ciągle pozostaje tematem tabu. bc

## Wymień stary dowód

Do końca tego roku wszyscy właściciele dowodów osobistych wydanych w latach 1973 - 1980 są zobowiązani do wymiany starego dokumentu na nowy. Wnioski wraz

### Racje Gminne 8

z dwoma zdjęciami i aktem urodzenia lub małżeństwa (w razie konieczności) należy składać osobiście w urzędzie gminy właściwym ze względu na miejsce zameldowania. Oplata za dowód wynosi 30 zł. bc



Choć tegoroczne lato nie było najlaskawsze, w gospodarstwie agroturystycznym pani Zofii Penkala w Pielgrzymowicach nie brakowało wczasowiczów.

## Po spokój i ciszę

Najczęstszymi gośćmi w domkach położonych nad stawami są ludzie, którzy w czasie weekendu chcą odpocząć od miasta.



Drewniana chatka utrzymana jest w stylu góralskim.

Bo właśnie piątki, soboty i niedziele są najbardziej "obleganymi" dniami. - *Przyjeżdżają ludzie z Jastrzębia, Rybnika, Bielska, Wodzisławia i innych okolicznych miast, ale mieliśmy też gości z Gdańska, którzy zatrzymali się u nas w drodze na Węgry* - mówi jeden z synów pani Zofii. - *Kiedyś przez cały tydzień gościliśmy fotografów z Krakowa. U nas nocowali, a w ciągu dnia robili zdjęcia. Przyjeżdżają też Polacy, którzy mieszkają Niemczech. U państwa Penkalów można zamieszkać w murowanym lub drewnianym domku na brzegu stawów położonych. Do dyspozycji jest także łódka. Kampingi mieszczą się z dala od domu gospodarzy, więc wczasowicze mają zapewnioną prywat-*

ność. Czasami tylko w okolicy zobaczą sarnę. - *Tygrisy pod dom nie podchodzą* - zapewniają Penkalowie. Największą atrakcją gospodarstwa są konie. Rodzina hoduje je z dziada pradziada. Zajmuje się nimi jeden z synów. On również organizuje dla letników przejazdy bryczką i naukę jazdy konnej, a w zimie - kuli-gi. Co roku gospodarze starają się wymyślić dla swoich gości jakąś nową atrakcję. W tym sezonie zbudowali plac zabaw. Pod koniec lipca skorzystała z niego liczna grupa niepełnosprawnych dzieci z ośrodka w Katowicach - Szopienicach, którymi opiekują się siostry zakonne. Była jazda bryczką i kielbaski z grilla. Dzieci z ośrodka spędzili w Pielgrzymowicach cały dzień. Do gospodarstwa agroturystycznego przyjeżdżają ludzie po spokój i ciszę. Ale



Największą atrakcją jest stado koni.

zdj. bc

Pielgrzymowice to również dobra baza wypadowa do różnego rodzaju wycieczek krajoznawczych. Na miejscu można skorzystać z rowerów. Choć po wejściu do Unii Europejskiej podatek VAT, jaki muszą płacić gospodarstwa agroturystyczne, zwiększył się z 7 do 22 proc., Penkalowie nie narzekają na brak klientów. Wielu z nich to stali bywalcy. W tym roku państwo Penkalowie zdobyli III miejsce w konkursie „Zielone Lato” organizowanym przez Regionalne Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich w Częstochowie. Startowali w kategorii gospodarstwa rolne.

W prowadzeniu interesu pomagają dorosłe dzieci. Sezon rozpoczyna się w czerwcu, a kończy w październiku. Latem domki są zajęte praktycznie w każdy weekend. Nie ma więc mowy o tym, aby całą rodziną wyjechać na wakacje. - *Ale my mamy wakacje przez cały rok* - mówią gospodarze. bc

Agroturystyka to rodzaj turystyki wiejskiej. Wczasowicze odpoczywają w gospodarstwie rolnym, gdzie mają zapewnioną domową atmosferę i zdrową, świeżą żywność. Prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego jest dodatkowym źródłem dochodu dla rolników. W krajach Unii Europejskiej już dawno agroturystyka zdobyła ważną pozycję na rynku turystycznym. Jest szansą dla tych, którzy nie chcą być rolnikami, ale swoją przyszłość wiążą z życiem na wsi.

## Podziękowanie

W imieniu uczestników spotkania rodu Hawelków dziękuję wszystkim tym, którzy byli bezpośrednio zaangażowani w organizację imprezy. Szczególne podziękowanie przesyłam Anecie i Krzysztofowi Wantuła za zdjęcia, kasetę i mecz. Dziękuję zespołowi "Niezapominajki" z Pielgrzymowic za umilenie spotkania, a Zarządowi LKS Golasowice za udostępnienie boiska.

Krystian Hawelka

### Gabinet Stomatologiczny

WTORKI I PIĄTKI 16:00 - 20:00



### Implantologia Stomatologiczna

WTORKI I PIĄTKI 16:00 - 20:00

### Pracownia Protetyczna

WSZYSTKIE DNI TYGODNIA 8:00 - 16:00

### Pracownia Rtg

WTORKI I PIĄTKI 16:00 - 20:00

Anna i Adam

Walczak

ul. Poprzeczna 15  
43-250 Pawłowice  
tel. (032) 4724 816

Telefon komisariatu w Pawłowicach 47-21-997 czynny całą dobę

# KRONIKA POLICYJNA



## Ukradł tablice

W nocy z 14/15 sierpnia nieznany sprawca ukradł tablice rejestracyjne Skody Octavii. Właścicielem auta była firma z Katowic. Zdarzenie miało miejsce w Jarząbkowicach. Dzień później zginęły nie tylko tablice, ale cały samochód. Nieznany sprawca ukradł poloneza (nr rej: KBG 349K) o wartości ok. 10 tys. zł zaparkowanego przy ul. Górnicy w Pawłowicach.

## Uwaga - niewybuch!

20 sierpnia w Warszowicach znaleziono niewybuch pochodzący z okresu II wojny światowej. Podobna sytuacja zdarzyła się cztery dni później. Tym razem niewybuch wykopano w Krzyżowicach. Policjanci powiadomili o sytuacji saperów z jednostki wojskowej w Lublińcu.

## Wpuściła złodziei do domu

Trzech nieznanych sprawców skradło 1100 zł z mieszkania w Golasowicach. Nieświadoma niczego poszkodowana sama wpuściła złodziei do domu. Zdarzenie miało miejsce przed południem, 19 sierpnia, przy ul. Kraszewskiego.

## Przed kopalnią

23 sierpnia nieznany sprawca włamał się do Audi 100 zaparkowanego przed KWK Pniówek. Złodziej przekreślił zamek w drzwiach samochodu, po czym uszkodził stacyjkę i konsolę. Straty oszacowano na ok. 1 tys. zł. Tego samego dnia nieznany sprawca ukradł radioodtwarzacz samochodowy i płyty CD o wartości ok. 600 zł z samochodu marki Audi 80. Auto również było zaparkowane przed kopalnią, bc

## Komunikat Komisariatu Policji

# Uwaga na złodziei

Osoby narodowości romskiej okradają mieszkania pod pretekstem sprzedaży wyrobów tekstylnych.

Podając się za sprzedawców, ludzie ci wchodzą najczęściej do mieszkań osób starszych i niedołężnych. Proszą o szklankę wody i wykorzystując nieuważę właścicieli, penetrują mieszkania i kradną pieniądze. W jednym z przypadków ustalono, że sprawcy poruszali się czerwonym oplem. Wszystkich mieszkańców, którzy zauważą taki samochód z osobami narodowości romskiej lub podejrzanie zachowujących się ludzi oferujących artykuły do sprzedaży, prosimy o niezwłoczne powiadomienie Komisariatu Policji w Pawłowicach, nr tel. 4721 997, tel. alarmowy - 997, z telefonu komórkowego - 112. bc

## Wójt Gminy Pawłowice

ogłasza przetarg ustny nieograniczony w formie licytacji na najem, na czas określony do 3 lat, pomieszczenia o łącznej powierzchni 17 m<sup>2</sup> na parterze budynku "B" przy ul. Kruczej 12 w Pawłowicach z przeznaczeniem na działalność nie kolidującą z pracą głównego najemcy budynku (NZO). Przetarg odbędzie się dnia **10 września 2004 r. o godz. 9.00** w sali Nr 13 Urzędu Gminy w Pawłowicach ul. Zjednoczenia 60. Cena wywoławcza netto - 3,00 zł. / m<sup>2</sup>. Możliwa jest wizja lokalna 09.09.2004 r. Niezależnie od czynszu, najemca lokalu ponosić będzie we własnym zakresie koszty opłat za energię elektryczną, centralne ogrzewanie, wodę, kanalizację, wywóz nieczystości, usługi łączności i inne związane z eksploatacją lokalu i prowadzoną działalnością.

Do udziału w przetargu mogą przystąpić uczestnicy, którzy:

a) wpłacą wadium na konto Urzędu Gminy w Pawłowicach Nr 49 8447 0005 0000 0013 2000 0001 w Banku Spółdzielczym w Pawłowicach w wysokości 300,00 zł.

b) złożą pisemne oświadczenie, na jaką działalność będą wykorzystywane pomieszczenia podlegające licytacji.

**Dowód wpłaty wadium i oświadczenie należy złożyć w sekretariacie /pokój nr 15/ Urzędu Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60 w terminie do dnia 09.09.2004 r. do godz. 15.00.**

Warunki przetargowe można otrzymać w Urzędzie Gminy Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 pok. 20. Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Urzędu Gminy: Joanna Śmieja i Grażyna Tekla w godz. 7.30 - 15.30 tel. (032) 4756-300.

## Racje Gminne 10

## Wójt Gminy Pawłowice

### ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na oddanie w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat nieruchomości niezabudowanej położonej w Pawłowicach, stanowiącej własność Gminy Pawłowice, zapisanej w księdze wieczystej nr 8008-J, karta mapy 1 dod. 1, obręb Pawłowice oznaczonej numerami działek: 2272/302 oraz 2273/302 o łącznej powierzchni 192 m<sup>2</sup>.

Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego: działka o numerze 2272/302 położona jest na terenie oznaczonym symbolem **5 MU** co oznacza tereny zabudowy mieszkaniowo - usługowej dla realizacji ciągu budynków usługowo - mieszkaniowych o wysokości 2 kondygnacji z użytkowym poddaszem, działka o numerze 2273/302 położona jest na terenie oznaczonym symbolem **11 KDZ** co oznacza tereny dróg zbiorczych.

**Nieruchomość zostanie oddana w użytkowanie wieczyste w celu wniesienia na niej budynku o charakterze usługowo-mieszkalnym zgodnie koncepcją architektoniczno - budowlaną, która znajduje się do wglądu w siedzibie Urzędu Gminy.**

Termin zagospodarowania nieruchomości:

- rozpoczęcie zabudowy do dnia 31 marca 2005r.

- zakończenie zabudowy do dnia 31 grudnia 2005r.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 9.600,-zł**

Pierwszą opłatą za oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste ustala się na 25 % ceny osiągniętej w przetargu. Powinna być ona uiszczona najpóźniej do dnia zawarcia umowy.

Opłaty roczne będą stanowiły 3 % ceny osiągniętej w przetargu. Opłaty roczne winny być wnoszone do dnia 31 marca każdego roku. Wysokość opłat rocznych może być aktualizowana nie częściej niż raz w roku, jeżeli wartość nieruchomości ulegnie zmianie.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie gotówką wadium w wysokości 1.920,-zł. na konto Urzędu Gminy Pawłowice BS Pawłowice nr 92844700050000001320000003 do dnia 10 września 2004r. do godz. 15.00.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy uczestnika, który wygrał przetarg.

Przetarg odbędzie się dnia 13 września 2004r. w Urzędzie Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60 w sali nr 13. o godz. 12.00.

Osoba reprezentująca w przetargu osobą prawną winna się okazać stosownymi pełnomocnictwami. Szczegółowe warunki przetargu można odebrać w Urzędzie Gminy Pawłowice, pokój nr 20. Osoby uprawnione do udzielania informacji: Tyberiusz Zawadzki - tel. 4756-319, Danuta Dziendziel - tel. 4756-315

**Wybierz Wzorowego Kierowcę i wygraj darmowe bilety okresowe.**

## Konkurs

Międzygminny Związek Komunikacyjny z siedzibą w Jastrzębiu Zdroju ogłasza VI edycję konkursu Wzorowy Kierowca 2004. Tytuł ten zostanie przyznany najlepszym kie-

rowcom wytypowanym przez pasażerów na podstawie głosów oddanych na kuponach konkursowych. Udział w konkursie bierze każdy pasażer, który poprawnie wypełni kupon i prześle go na adres MZK lub wrzuci do urny w kolekturze konkursowej.

# Pracowite wakacje

Wakacje dla Gminnego Ośrodka Sportu były okresem wyjątkowej pracy. Wiele wysiłku wymagało przygotowanie się do przyjęcia na basenie zwiększonej liczby klientów. Od 1 lipca do 29 sierpnia z pływalni Wodny Raj skorzystało 40 tys. osób, czyli basen codziennie odwiedzało średnio 670 osób. Najwięcej osób spragnionych kąpeli przychodziło w niedzielę (900 - 1000). Mimo że do południa obowiązywały promocyjne ceny biletów, najwięcej chętnych pojawiało się po godz. 15.00. Z Wodnego Raju korzystały także grupy zorganizowane, m. in. z Pszczyny, Wisły Wielkiej, Pszowa, Jankowic, Jastrzębia, Jaworzna, Czechowic - Dziedzic. Przychodziły również dzieci z półkolonii organi-

zowanych przez Gminny Ośrodek Kultury. Najbardziej egzotyczną grupą byli młodzi piłkarze (16 - 17 lat) z... Moskwy! Na razie basen jest nieczynny z powodu przerwy technologicznej. Pełną parą Wodny Raj ruszy po piątym września. bc



## Na drugim miejscu byli juniorzy z TKKF „Rozwój”

Na początku sierpnia rozegrano zawody o Puchar Ligi, w którym zmierzyło się pięć drużyn uczestniczących w drugiej edycji Gminnej Piłki Nożnej Amatorów. W ostatecznej klasyfikacji mistrzem okazała się AZS Argentyna, miejsce drugie zajął KRS TKKF "Rozwój I - juniorzy, miejsce

trzecie - KRS TKKF II Old Boys, miejsce czwarte - Jo - Mar Stawowa, a miejsce piąte - OSP Fojerwera. W ostatnim numerze Racji Gminnych w relacji z turnieju nie uwzględniliśmy drużyny juniorów KRS TKKF "Rozwój", która zajęła wysokie, drugie miejsce. Za błąd przepraszamy. bc

## Tegoroczny wyścig przełajowy będzie prowadził przez Krzyżowice Gminny Wyścig Przełajowy

Zawody odbędą się 18 września o godz. 10.00. Szczegółowych informacji udziela i zapisuje chętnych Jan Olbrich, tel. 47 23 604 lub 502 372 661. Zgłoszenia kandydatów przyjmowane będą do 15 września. Zawodnicy wystartują w trzech kategoriach wiekowych: do 14 lat (długość trasy - 5 km), 15 - 19 lat (długość trasy - 10 km), powyżej 20 lat (długość trasy - 15 km). W przypadku małej ilości zgłoszeń możliwe jest łącze-

nie kategorii. Wszyscy zawodnicy startują w wyścigu na własnym sprzęcie. bc



## ZAPRASZAMY Piłkarze na start

5 września rusza trzecia edycja gminnej Ligi Piłki nożnej Amatorów. Cztery kolejki rundy jesiennej zostaną rozegrane kolejno 5, 11, 12 i 19 września na boisku przy Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach. Swój udział w lidze zgłosiło 9 drużyn: AZS Argentyna Team, Fusy, Alpina Miner, FC Kelt, Jo - Mar Stawowa, FC Polgór, KRS TKKF Old Boys, KRS TKKF I, OSP Fojerwera. Początek rozgrywek o 13.30.

## Zawody dla siłaczy

Wszystkich mieszkańców gminy zapraszamy do udziału w Gminnym Turnieju Wyciskania Leżąc, który odbędzie się 18 września w Domu Kultury - Osiedle w Pawłowicach. Chętni mogą zapisywać się w dniu turnieju od godz. 10.00, natomiast zawody rozpoczną się o 11.00. Szczegółowych informacji udziela Zbigniew Madej, tel. 4721 727. bc

## Szkoła Muzyczna CASIO

Zaprasza na naukę gry na:

- akordeonie • skrzypcach
- gitarze klasycznej • gitarze elektrycznej
- gitarze basowej • fortepianie
- keyboardzie (organach).



Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67, budynek GOK.

Szkoła czynna codziennie od 14.00 do 19.00

tel. 505 145 359.



PU.H.I.P "HEKTOBLOK" Sp. z o.o.

Oferuje Państwu:

- ⌘ Małe i średnie przydomowe oczyszczalnie ścieków ⌘
- ⌘ Czyszczenie i inspekcję telewizyjną rurociągów i kanalizacji ⌘
- ⌘ Trasowanie przebiegu i inwentaryzacja instalacji ziemnych ⌘
- ⌘ Utrzymanie zieleni ⌘

Gwarantujemy: konkurencyjne ceny, szybką i sprawną realizację zamówień oraz rzetelną obsługę.

KRZYŻOWICE ul. ZWYCIĘSTWA 2a  
43-254 WARSZOWICE  
email: hektoblok@poczta.onet.pl  
Tel./fax. 472 36 00 lub 0602 34 81 94  
Zapraszamy!

zdj. Damian Brązek



Paweł Lenkowiec ma już roczek.  
Na zdjęciu ze starszym bratem - Piotrem.



zdj. Zofia Tchórz

Ta młoda dama to Emilka Zieleźnik z Warszawy.

zdj. Zofia Tchórz



Agnieszka Brandys z Pawłowic została żoną  
Adama Błotko z Czechowic - Działoszyc.



zdj. Damian Brązek

W lipcu ślub wzięli: Agnieszka Jesionowska  
z Jastrzębia i Grzegorz Kościelny z Krzyżowic.

Wydawnictwo Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach - Redaktor Beata Cyganek  
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.  
Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.  
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67; tel. 47-22-570, www.gokpawlowice.hg.pl  
Skład i druk: INFOPAKT Rybnik, tel. 423-85-90, 423-85-51, infopakt@neostrada.pl

**RACJE**  
GMINNE